KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Września. — Rok 1846. Sobota. № 241. Jutro, Śty Mauryljusz. v. s. 1szy Września.

Solenny dzień Imienin J. C. W. W. Xcia CESARZEWICZA ALEXANDRA MIKOŁAJEWICZA Następcy Tronu, i 24tą pamiątkę urodzin J. C. W. W. X. OLGI MIKOŁAJEWNY, wczoraj w Warszawie obchodzono uroczyście. Rano w Kościele Archidyecezalnym na Nabożeństwie znajdowali się Urzędnicy Władz wszelkich, Obywatele tutejszej stolicy i Lud pobożny. Duchowieństwo Metropolitalne otaczało celebruiącego JW. JX. *Tomaszewskiego*, Biskupa Kuiawsko Kaliskiego; który po Mszy Stej rozpoczął Hymn Śgo Ambrożego, w czasie którego liczni Artyści muzyczni wykonali dzieła J. *Werdego*, *Żyrowca* i *Lwowa.* Nastąpiły modły aby BÓG Wszechmogący nieustanne zsyłał Błogosławieństwa na całą Rodzinę Naszego Miłościwego MONARCHY. O w pół do 11ej, JO. Feldmarszałek, Xiążę Warszawski, Namiestnik Kr:, (który onegdaj przybył z *Skierniewic*), ozdobiony wstęgą Orderu S. Alexandra *Newskiego*, tegoż dnia Patrona, przyjmował w pokoiach zamkowych powinszowania składane przez znakomite Osoby Duchowne, Wojskowe i Cywilne, i udał się do Cytadelli *Alexandryjskiej* na Nabożeństwo odbyte w tamecznym Kościele. Celebrował JW. X. Prałat *Czerniawski*, Głó: Kapelan armji cz:, w poczecie licznego Duchowieństwa. Wojskowa parada odbyła się na głównym placu cytadelli. — W Kościele PP. *Wizytek* w czasie Nabożeństwa, Uczniowie Gimnazjum Realnego wykonali dzieła relig: muzyczne *Nideckiego*, i Hymn »BOŻE zachowaj CESARZA." W Kaplicy pałacu Kazimierowskiego, Uczniowie Gimnazjum Gł:, wykonali w czasie Nabożeństwa, muzykę Mszy Nr 9, i Te Deum J. *Stefaniego*, oraz Hymn *Lwowa.* Uczniowie Gimnazjum 2go, w czasie Mszy S. wykonali dzieła religij: *Elsnera*, *Kurpińskiego*, *Stefaniego*, i Hymn za MONARCHĘ. Uczniowie Szkoły Powiatowej 1ej, w Kościele *Popaulińskim* w czasie Mszy S., pod dyrek: P. *Strybel*, odśpiewali przy towarzyszeniu organów, Mszę układu J. *Elsnera* »Ciebie BOŻE chwalemy," i Hymn za CESARZA. W Kościele S. Alexandra, Uczniowie Szkoły Pow: II, w czasie Nabożeństwa wykonali muzykę Mszy utworu *Kurpińskiego*, Te Deum *Stefaniego*, i Hymn *Lwowa*, pod przewodnic: T. *Skapczyńskiego* Nauczyciela. — W Synagodze przy Szkole *Rabinów*, Uczniowie pod przewodnictwem Kantora P. *Sternbergera*, odśpiewali Alleluja, a po stosownem Nabożeństwie, Hymn *Lwowa.* W Synagodze przy ulicy Danielewiczowskiej, Kantor tejże Synagogi odprawił modlitwę za pomyślność NN. Rodziny CESARSKIEJ.. Dr *Goldschmidt* miał modlitwę do uroczystości zastosowaną, poczem Chór odśpiewał *Alleluja* i Hymn powyższy.— Wieczorem napełnił się Wielki Teatr Publicznością, która wielokrotnie wydawała radosne okrzyki pochodzące z serca napełnionego wdzięcznością, ujrzawszy widownią zamienioną w przedniebie w iakiem zaiaśniała Cyfra Pierworodnego SYNA naszego Najiaś: CESARZA i KRÓLA; przed tym uroczystym obrazem Artyści, Artystki i Chóry wykonali Kantatę. W tymże czasie domy Rządowe i Obywatelskie w całej Warszawie illuminowano. Publiczność do późna przechadzką napełniała ulice przy ciągłej pogodzie.

Jutro w Kościele Szpitalu Dzieciątka JEZUS, iako w doroczną uroczystość poświęcenia Kościoła, odbędzie się solenne Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Procesjami i Kazaniem.

Komisja Rz: Spraw W. i D., maiąc sobie przedstawione między innemi okolicznościami, co do pociągania do opłaty Starozakonnych, za pozwolenie noszenia ubioru żydowskiego, i tę: czyli *żydówki* będą mogły nosić na głowie osłony materjalne naśladuiące włosy, które na teraz mężatki i wdowy nosić zwykły, wyrzekła: »że gdy noszenie w miejscu włosów, osłony materjalnej na głowie, iest oznaką części ubioru żydowskiego, przeto żydówka nosząca takową osłonę, opłatę uiszczać powinna, tem więcej ieszcze, że zasłona ta może być zastąpioną zwyczajnym czepkiem, przez kobiety Chrześcjańskie używanym." (G. P.)

Józef *Kowalewski*, niegdyś uczeń uniwersytetu Wileńskiego, dziś Profesor zwyczajny uniwersytetu Kazańskiego, Radca Stanu, otrzymał niedawno całkowite premjum z funduszu przez *Demidowa* wyznaczonego, za Słownik Mongolsko-Rossyjsko-Francuzki, którego wydrukowany iest w Kazaniu tom I obejmuiący str. XIII i 594, i tomu II arkuszy 64 czyli od str. 595 do 1006. Całe dzieło składać się ma z 3ch ogromnych tomów. Autor więcej udziela w Słowniku niżeli tytuł obiecuie, gdyż do większej liczby słów, wyrażeń i przykładów, dodał Tybetańskie ich znaczenie pismem oryginalnem, tudzież do wielu odpowiedne słowa Sanskryckie łacińskiemi głoskami, a często także i Turecko-Tatarskie arabskiemi literami. W przedmowie wylicza Autor długi szereg źródeł, które mu posłużyły za materjał do napisania, lub uzupełnienia słownika. Oprócz najcelniejszych dzieł uczonych Europejskich w przedmiocie języków Sanskryckiego, Tybetańskiego i Mongolskiego, Autor korzystał z mnó-

stwa Lexykograficznych dzieł Tybetańsko-Mongolskich, tudzież z tak nazwanych Pekińskich zwierciadeł słów. Nic uwagi iego nie uszło, tak szczególne wyrażenie ięzyka gminnego i potocznego, iak słowa ięzyka administracyjnego i książkowego z całą napuszoną frazeologją Buddaizmu, wszystko w tym słowniku znalazło dla siebie miejsce. *Kowalewski* odbywał podróże do Mongolji i Chin. W czasie pobytu swego w Wilnie wydał tłumaczenie na polski ięzyk z greckiego *Longina o górności*, tudzież objaśnienia do *Przeobrażeń* Owidjusza; umieszczał także artykuły w *Dzienniku Wileńskim* i *Tygodniku Petersburgskim*. (z Bibl: Warsz:)

Probuiący myśliwskiego szczęścia w *polowaniu* z dniem 1 b. m., uważaią, że chociaż z wiosny polowano bardzo mało, pomimo tego iednak zwierzyna iest bardzo rzadką. Szczególniej niedopisały *kuropatwy;* za to *bekasów* iest dosyć.

Gdy w ogrodach warszawskich ukazywały się tego lata śliczne Kwiaty, donosim, że iedno z Towarzystw angielskich ofiarowało 20,000 zł., a drugie 40,000, za najpiękniejszą *Georginię* z kwiatem *błękitnym.*

Wczoraj w Red: Kurjera złożono od A. K. zł. 2, dla nieszczęśliwej Rodziny na Bugaju.

W ciągnieniu 2giej Klassy 68mej Loterji onegdaj, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: 4,000 Rs:, Główna wygrana tej klassy, przypadły na Nr 23,369. 1,200 Rsr:, na Nr 9591. 500 Rsr:, na Nr 19,859. 300 Rsr:, na Nr 9143. Po 180 Rsr:, na Nr 14,782 i 21,414. Po 100 Rsr:, na Nr 83, 7233, 8848 i 9418.

Skład nut muzycz: G. *Sennewalda*, odebrał nowości: *Beyera*, Bouquet de Melodies z Belizarjusza, na fortepjan; cena zł. 4. *Burgmüllera* Valse favorite d'Emma, przez Obera, na fortep:; zł. 3½. Tegoż La Berceuse Valse Brilante, na fortep:; zł. 2½. Prudenta, Pastorale, na fortep:; zł. 2½.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł., r. s. 14 k. 79 (zł. 98 gr. 18); wartość kup: k. 13½.

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Adwokacie*, JPP. *Skomorowski* i *Panczykowski;* po *To był-łam ia*, JPani *Kostecka.*

Pierwszą w życiu Człowieka powinnością iest być wdzięcznym, lubo ta wdzięczność, którą złożyć zamierzyłem, iest zbyt małą dla Człowieka, który swoią nauką, iakoteż doświadczeniem, potrafił przywrócić zdrowie, będące dla Człowieka wszystkiem. Tak zaiste, ia tego doświadczyłem, będąc przez długi przeciąg czasu obarczony dotkliwą słabością: udawałem się do rozmaitych Lekarzy, wszystkie iednak przez nich użyte środki, stawały się bezskuteczne, a słabość moia wzmagała się. Dopiero Pan *Edelstein* Lekarz wolno-praktykuiący w mieście *Łomży*, potrafił, powtarzam, swoią głęboką znaiomością iakoteż doświadczeniem, wyprowadzić mnie z tej dokuczliwej słabości, a to w tak krótkim czasie, że po dwu-tygodniowej kuracji, przywrócił mnie do zdrowia. Czuiąc więc dozgonną wdzięczność dla Twej Osoby czci godny Panie, nie mogę pominąć błahych pochwał, które tu skreśliłem; spodziewam się iednak, że ie raczysz przyiąć nie obrażaiąc Twej skromności, albowiem pochodzą one z głębi serca; wdzięczność zaś czci godny Panie, na wieki zachowam. — S. *Meyersohn.*

Artyści sceniczni bawiący przez kilka tygodni w *Płocku*, przybędą 16go b. m. do *Łowicza;* gdzie maią dawać przedstawienia w czasie zbliżaiącego się iarmarku. Pierwsze widowisko ma być 19 b. m. *Napój Miłosny.*

D. 18go z. m. w Gminie *Poziebienie*, mieszkaniec tameczny, w skutku mocnego pobicia przez sąsiada, żyć przestał. — 19go z. m. w Gminie *Uiazd*, Franciszka *Ogórek*, żona tamecznego gospodarza, uderzeniem piorunu zabitą została. — 20go z. m. przybłąkany do Gminy Bielawa, chłopiec lat około 9 maiący, zeznał: że Matka iego zaprowadziwszy go razem z 2ma braćmi nad brzeg Wisły, naprzód braci iego utopiła, następnie iego do wody wrzuciła, lecz on szczęśliwie na brzeg wypłynął. Śledztwo tego wypadku rozwinięto. — W mieście *Malowie*, z zbytecznego użycia wódki, umarł wyrobnik. — Sierota lat 2 licząca, po śmierci rodziców na opiekę do iednego z mieszkańców Częstochowy oddana, tak mocno przez tegoż pobitą została, iż w kilka godzin z tego powodu życie zakończyła. — 4go b. m., żona okupnika z wsi *Wytrzyszczki*, lat 17 maiąca, zamordowaną została, na łące opodal od domu będącej, na której pilnowała pasących się koni. Zbrodniarze po dopełnionem morderstwie, zabrawszy konie, uciekli, i dotąd śladu ich niewynaleziono. (z G. P.)

Anglja — Królowa zabawi na wyspie *Uajt* do połowy Października, a przez ten czas odbędzie kilka wycieczek morskich. — Parostatek *Hibernia* przed kilką dniami, śród gęstej mgły, przeżeglował statek mniejszy w kanale; Kapitan i osada tego statku potonęli. — Z *Kwebeku* doszła smutna wiadomość, że na statku «Elżbieta i Sara" z *Killali*, wybuchła febra zaraźliwa, której ulegli dowódca i 40 podróżnych; choroby powstały z złej wody i nieczystości statku.

Francja. — Izba Deputowanych 2go b. m. naradzała się nad adresem z odpowiedzią na mowę tronową. — Xżę *Montpensier* (Mąpansje), znajduiący się w *Sztrasburgu*, został przez Wielkiego Xcia Badeńskiego zaproszony do *Karlsruhe*, i przez dwa dni ma zabawić w *Baden.* — Eskadra ewolucyjna pod dowództwem Xcia *Joinville* (Żuewil), 18go z. m. spodziewaną była w *Neapolu.* Król Neapolitański z Na-

stępcą tronu odpłynął z flotyllą na powitanie Xcia *Żuęwil.* — Przy naradach nad adresem, niektórzy Deputowani zamierzyli uczynić zapytania względem sprawy *Otaheiti*, i kwestji zaślubin Królowej Hiszpańskiej; ale P. *Guizot* (Gizo) wstrzyma się od udzielenia objaśnień. — Kurjer francu: powątpiewa, aby Rząd miał zamiar przedsięwziąść wyprawę do *Madagaskaru.* — Towarzystwo akcjonarjuszów zadzierżawiło wszelkie doniesienia, umieszczaiące się w dzienniku *Sporów*, w gazetach *Wiek*, *Prassa* i t.d., i zniżyło cenę obwieszczeń; inne dzienniki żywo przeciw temu powstaią. — Gazeta *Epoka* zapewnia, że *Ibrahim* Basza podczas swego pobytu w Anglji, został przez Rząd ang: uznany iako przyszły Władca Egiptu. — W departamencie *Riort* pomnaża się smutek z powodu drożyzny. — Minister handlu P. *Cunin Gridaine* (Kjunę Grydę), niebezpiecznie zachorował. — *Abdelkader* ma teraz znajdować się u pokolenia *Uled Sidi;* do innych pokoleń wydał odezwy zachęcaiące do wojny przeciw Chrześcjanom. — Józef *Henry* został przeprowadzony z więzienia w pałacu Luxemburgskim do Konsjerżerji.— Wkrótce w Monitorze ogłoszone będą ustawy dla zarządów kolei żelaznych. — Do Francji południowej sprowadzono ogromne zapasy zboża z *Odessy;* Minister handlu wezwał nadto Prefektów, aby podali środki do dalszego zapobieżenia drożyźnie.— *Ren* i *Rodan* nadzwyczaj wezbrały.

Niemcy. — Ulewy w okolicy *Wiednia* zrządziły szkody ogromne.

Włochy. — Ojciec Św. iak szczerze myśli o postawieniu na wyższym stopniu odpowiedniego czasowi wychowania młodzieży, dowodzi okólnik Kongregacji naukowej do wszystkich Biskupów w Państwie Kościelnem, zalecaiący im, aby zdali sprawę o stanie szkół i liceów w ich dyecezjach, i podali sposoby potrzebne ulepszenia, dla nadania wychowaniu uporządkowanego systematu.

Rozmaitości. — W Niemczech ogłoszono uwagę, że bociany tego roku za nadto wcześnie nas opuszczaią; zwykle bowiem odlatywały przy końcu Sierpnia, a tego roku zaraz na początku odleciały. Jedni utrzymuią, że nadzwyczajne upały są tego przyczyną, gdyż bagna powysychały, a one nie miały pożywienia; drudzy utrzymuią, że to iest przepowiednia zbliżaiącego się zimna. — Jedna z gazet niemiec: donosi żartobliwie, że przy zjeździe tegorocznym Śpiewaków w *Landshucie*, ciż Śpiewacy nietylko muzykalny zapał okazali, ale okazali także zapał dobrego apetytu, gdyż tylko w oberży *Berlochnera*, iak donosi Augsburgska wieczorna gazeta, gdzie iest obszerna sala, i gdzie właśnie śpiewy odbywano, skonsumowali ciż Śpiewacy przez dwa dni 1,100 funtów wołowiny, 2,400 funtów cielęciny, 60 baranków, 400 funtów dziczyzny, 1,500 kiełbas, 300 gęsi, 250 kaczek, 400 kur, 60 gołębi, 252 wiader piwa, 100 funtów kawy, 250 funtów cukru, i 95 szynek; a o winie, ponczu, konfektach, nic nie mówiemy; do samej posługi w kuchni i piwnicy, użyto 110 osób. — Dziennik *Szarywary* satyrycznie pisząc o *Alex: Dumas*, między innemi tak wyraża się: »Czy znacie przyiemną wioseczkę, dwie godziny od Paryża, nazwaną *St Zermę*, niegdyś tak miłą i przyiemną, a teraz tak straszną, okropną i przerażaiącą; osiadło tam bowiem straszne widmo, w Paryżu pospolicie nazwane *Alex: Dumas;* wystawił on sobie tam Wille, w której przyjmuie przyiaciół i złego ducha, z którym zawarł kontrakt, i który mu corocznie dostarcza 36 tomów Romansów, 24 Dram, i całą legję poetycznych bagatel. Kupił on Teatr w *St Zermę*, ażeby probować Artystów i Artystek, których do bieżącego Teatru *Monpansje* angażować zamyśla. Od czasu iak *Dumas* mieszka w St Zermę, akcje kolei żelaznej poszły o $27^3/_4$ procent wyżej, a imie iego iest we wszystkich ustach; niegdyś babki wnuczkom swoim opowiadać o nim będą, iak o *Żydzie wiecznym tułaczu.* Obliczono, iż w przecięciu codziennie odwiedża go z Paryża 200 osób, które dzielą się na 3 klasy: 1sza, iego przyiaciele; 2ga, Artyści i Artystki maiący chęć angażowania się; 3cia, tragiczni Pisarze, którzy radziby swoie Traiedje na scenę przenieść. Pierwszych zaraz przyjmuie, drudzy zaś muszą czekać w przedpokoiu; i iak przewidywano, stało się: nacisk straszliwy sprowadził przypadki, Poeci powypuszczali swoie tragiczne tyrady, Aktorki zaś swoie westchnienia, tak, że zrobili z przedpokoiu piekło. *Dumas* wpadł na dobrą myśl, i urządził w lasku tamtejszym kwarantannę; tam czekaiący czasem i przez trzy tygodnie, dla zabicia czasu w dzień graią w fanty, a w nocy powłażą na drzewa, i tak spokojnie sypiaią.” — Odkrycie pomniku *Walter Skota*, odbyło się uroczyście w *Edynburgu* 15go przeszłego Sierpnia; *Walter Skot* iest wystawionym siedzący, szkocki *plaid* spada mu z ramion, przy nogach iego leży iego faworyt pies. Pomnik iest z szarego kanaryjskiego marmuru kolosalnej wielkości. Autor *Wawerleia* trzyma w ręku księgę, i iest zamyślonym. — Dwaj podróżni, ieden Anglik, a drugi Hiszpan, podróżowali razem; lecz przez drogę sprzeczali się o piękności i łatwości swoich kraiowych ięzyków. Każdy naturalnie utrzymywał za swoim; tym czasem przybyli do karczmy na obiad, gdzie było tyle gości, że oświadczyła gospodyni, iż nie ma nic iuż do iedzenia, prócz uda od indyka, a to nie może wystarczyć dla dwóch; niech pani da, rzekli oba; przyniesiono im; wtem Anglik zaproponował Hiszpanowi, aby wziął ieden koniec udka w zęby, a on drugi, a kto wydrze

drugiemu, ten zje; wzięli więc w zęby, każdy za ieden koniec; wtem Anglik po swoiemu, to iest ściskaiąc zęby zapytał się Hiszpana, czy Pan iuż gotów? a Hiszpan odpowiedział, gotów. Anglik szarpnął otwieraiąc usta i dostał całe udo, które zjadłszy, przekonał Hiszpana że ięzyk angielski iest lepszym od hiszpańskiego.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Buterlin Sergiusz b. Jene: z Petersbu:; Czamański Lud: Kup: z Włocławka; Freünd Jak: Kup: z Berlina; Hoffman Tytus Oby: z Pobytkowa; Jasiński Jak: Inspe: Urzęd: Lekar: z Buska; Jałowiecki Fr: Rzecz: Rad: St: z Żelechowa; Knorr Gotlib Lekarz z Mińska; Narbut Prot Rad: z Suwałk; Markowski Kazim: Oby: z Kowna; Oppenheim Edw: Negoc: z Wiednia; Pasiorowski Tom: Oby: z Rawy; Paniutyn Fedor Jene:-Lejt: z Kielc; Szyller Hubert Kapel-mejster z Rossji; Szyszkowicz Edw: Oby: z Galicji; Zalewski Winc: Adw: z Szczytna. (G. P.)

DONIESIENIA.

ŻYTO AMERYKAŃSKIE, nadeszło pod Nr 3086 przy ulicy Wolskiej, w ogrodzie Rudolfa *Ohma;* które sprzedaie się na korce i ćwiercie po zniżonej cenie.— Tamże iest do sprzedania **50** Sążni **KAMIENI** Brukowych, które mogą być nabyte razem lub częściowo.

Wczoraj, uboga Osoba idąc od Zamku, Kra:-Przedmieściem, ku Kościołowi XX. Bernardynów, zgubiła WORECZEK, w którym był Papier stęplowy ceny ko: 16½, i biały arkusz za gr. 2, oraz Karteczka pisana w ięzyku Rossyjskim. Uprasza się Znalazcy o oddanie takowych, do Drukarni Kurjera.



W dniu 2/14 Września r. b. sprzedaną zostanie przez Licytację publiczną sądową, w Trybunale tutejszym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia, odbyć się maiącą, NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie pod Nr 946 położona. Warunki sprzedaży przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału, lub w Kancelarji Kazimierza Brzezińskiego Patrona, w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nr 2242 mieszkaiącego. K. *Brzeziński*, Patron.

WINOGRONA we Włochach iuż zupełnie dojrzały; są wyśmienite, nabyć ie można świeżo rwanych na miejscu, w Ogrodzie we Włochach, dokąd kolej żelazna komunikację ułatwia. Ktoby ie zaś chciał mieć w Warszawie, raczy zostawić obstalunek w Handlu P. Koelichena przy ul: Długiej Nr 565 i 6.

Przy ulicy Dzikiej w domu Blumberga, iest do naięcia LOKAL Kawalerski, z 2ch Pokoi i Kuchni złożony, od Sgo Michała r. b.

FOXAL W GRODZISKU, iest do wydzierżawienia od dnia 1go Października r. b. Wiadomość powziąść można u Rządcy Dóbr Grodziska.

NIEMKA posiadaiąca swój ięzyk, życzy sobie weyść w obowiązek do DZIECI, dla mówienia, czytania i ubierania; oraz umie także Kobiece roboty. Wiadomość przy ulicy Nowy-świat w domu po-Branickich pod Nr 1245, na 1m piętrze.



POWÓZ z waszą, walizami i innemi rekwizytami, mało używany, iest do sprzedania przy ulicy Nowy-świat Nr 1296; zapytać u Stróża Jana. O cenie zaś, chcący go nabyć, powezmą wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 786, po prawej stronie na dole, od frontu.

Jest do wypożyczenia 12,000 i 3,000 zł. na pierwszą hipotekę; summa nieletnich. Ktoby sobie życzył, niech się zgłosi pod Nr 2867 przy ulicy Tamka, do Drejmana.

W domu Nro 543 przy ulicy Długiej, są dwa LOKALE każdy o 4ch frontowych Pokoiach, z Kuchniami, Piwnicami, Drwalniami, Stajniami, Wozowniami; oraz pomnieysze Lokale, z 3ch, 2ch, oraz poiedynczych Pokoi składaiące się, do wynaięcia od 1go Października r. b. Wiadomość u Rządcy domu, w oficynie na dole.

DRZEWO SOSNOWE i OLSZOWE, zdrowe i suche, przedaie się na placu przed domami Nro 2545 i 6 przy ulicy Rybaki. Wchód do Składu drzewa ze schodków kamiennych za Kościołem N.P. MARJI po lewej stronie. Zapewnia się dla Kupuiących cena stała i nader umiarkowana, oraz natychmiastowa odwózka.

W domu pod Nr 1453 przy ulicy Śliskiej, w dniu 14 b. m. o godzinie 10 z rana, sprzedane będą przez licytację, różne SPRZĘTY domowe, POŚCIEL i BIELIZNA.

Pewna Osoba przybyła z prowincji, życzy przyiąć obowiązek na wsi za GOSPODYNIĘ, usposobiona do każdej roboty wiejskiej i do Kuchni. Wiadomość pod Nr 109 przy ulicy Piwnej na 2m piętrze od frontu, u Franciszki Kojowy.



W Kantorze urządzenia Dóbr i Składu Nasion, przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy, dostać można CUKRU krajowego w głowach i mączce: ŻYTA Olbrzymiego i Waza; PSZENICY Sandomierskiej; CEBUL KWIATOWYCH: Hyacyntów, Tulipanów, Tuberos, i t. p.; oraz Szarlotki żółtej hollendersk:, duńskiej, i białej perłowej.— Tamże żądany iest DZIERŻAWCA do Ogrodu, na lat kilka w Warszawie. Dr Franciszek Betzhold.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 21.

TEATR WIELKI. Jutro, 2gi raz nowa Operetka *Loterja*. 4ty raz *Djabełek kulawy*. (Dzisiejsze widowisko, zakończy Zabawa z Tańcami).

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 7my raz *Lwy* i *Lwice*. 32gi raz *Siostra Kasperka*.

Jutro i w każdą Niedzielę i Święto, na Stacji Kolei Żelaznej w *Grodzisku*, dawane będą **OBIADY** à la Table d'Hôte, po zł. 3 gr. 10 (od osoby) za Obiad z 5ciu Potraw świeżo i smacznie przyrządzony, a z 7miu Potraw po zł. 5; oraz (na żądanie) na wyższe ceny. Oddzielne zamówienia na większe Kompanje, przyjmują się w Handlu Win i Korzeni, dawniej W. Sommera przy ulicy Długiej pod Nr 580.—Dobrana **ORKIESTRA** (z Chórem) pod Dyr: JP. *Rajczaka*, da się słyszeć przez dzień cały przyjemną Muzyką i Śpiewem.— *Uwaga*: Osoby, które nie zdążą zabrać się Pociągiem Spacerowym, mogą przybyć Pociągiem o godzinie 12tej wyruszaiącym, bawiąc do godz: 7ej wieczorem, byle tylko zakupiły bilety do Stacji Rudy-Guzowskiej.

FABRYKA
PORTERU i PIWA BAWARSKIEGO,
J. G. SCHAEFER et COMP:,

Uwiadamia Panów Handluiących, iż po ukończeniu zupełnej restauracji swej Fabryki, od dnia 16 Września r. b., PORTER świeżej Fabrykacji sprzedawać będzie.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej na Śniadanie: Gęś z kapustą, Polędwica, Kaczki, Kapłonki, Pieczeń cielęca i barania, Comber, Potrawy, Flaki, Grzyby.— Obiad: Zupa pomidor:, Rosół z makar:, Sztuka mięsa, Potrawa, Pieczyste.